

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółka akcyjna z siedzibą w B.

przeciwko H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionych zarówno przez powódkę oraz pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 23 kwietnia 2021 r.

sygn. akt I C 459/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1) **oddala powództwo;**

2) **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

II. oddala apelację powódki;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Blumczyńska

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 25 czerwca 2020 roku, powódka (...) Spółka Akcyjna, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata wniosła o zasądzenie od pozwanej H. K. kwoty 14.466,93 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 13 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Uzasadniając wytoczone powództwo powódka wskazała, iż pozwana zobowiązała się poprzez podpisanie weksla do zapłaty w dniu 12 czerwca 2020 roku kwoty 14.466,93 zł. Weksel został wystawiony przez pozwaną na zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej jej przez powódkę na podstawie umowy z dnia 3 grudnia 2019 roku.

W dniu 19 listopada 2020 roku pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika radcę prawnego, złożyła odpowiedź na pozew. Wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że kwestionuje zobowiązanie i jego wysokość. Powódka wypełniła weksel niezgodnie z deklaracją wekslową, gdyż zgodnie z jej postanowieniami mogła to uczynić jedynie w wysokości odpowiadającej zadłużeniu pozwanej. Według pozwanej osoba, która podpisała umowę pożyczki w imieniu powódki nie była umocowana do dokonania tej czynności i nie była pośrednikiem kredytowym. Strona pozwana zakwestionowała treść przedłożonych przez powódkę dokumentów, w szczególności wykaz spłat, wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy pożyczki. Koszty usługi (...) zwiększały jedynie – według pozwanej – zobowiązanie bez faktycznej możliwości skorzystania z usługi i ekwiwalentności tego świadczenia po stronie pożyczkodawcy. W ocenie strony pozwanej umowa pożyczki jest nieważna z uwagi na nadmierne koszty pożyczki. Wskazano, że konsument nie może ponosić bardzo wysokich kosztów prowizji, które de facto stanowią źródło wzbogacenia pożyczkodawcy i nie są proporcjonalne oraz ekwiwalentne do kwoty otrzymanej pożyczki czy nakładu pracy pożyczkodawcy. Ustalenie tych opłat w tak dużej wysokości, jak powołał powódka, ma charakter klauzuli abuzywnej. Strona pozwana podniosła, że postanowienia umowy dotyczące kosztów pozaodsetkowych nie były z nią jako konsumentem indywiduowanie uzgadniane, wobec czego nie wiążą jej zgodnie z treścią art. 385¹ k.c.

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2021r. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej, sygn. akt I C 459/20:

- 1) **zasądził od pozwanej H. K. na rzecz powoda (...) S.A. B. kwotę 7.845,93 zł (siedem tysięcy osiemset czterdzieści pięć zł 93/100) z odsetkami umownymi za opóźnienie równych dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 13 czerwca 2020r. do dnia zapłaty;**
- 2) **oddalił powództwo w pozostałym zakresie;**
- 3) **koszty sądowe rozdzielił pomiędzy stronami stosunkowo i na tej podstawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 380 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, zaś koszty zastępstwa procesowego zniósł pomiędzy stronami wzajemnie.**

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

W dniu 3 grudnia 2019 r. H. K. zawarła z (...) Spółką Akcyjną w B. umowę pożyczki gotówkowej numer (...). Zgodnie z umową powódka udzieliła pozwanej pożyczki w kwocie 15.660,00 zł, na którą składała się kwota 6.750,00 zł, którą powódka udostępniła pozwanej, oraz kwota 6.750 zł stanowiąca kredytowane koszty pożyczki, przeznaczona na zapłatę opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia z tytułu przyznania (...). Całkowita wynikająca z umowy kwota do spłaty wynosiła 15.660,00 zł. Poza kapitałem i odsetkami umownymi, pozwany zobowiązał się do zapłaty opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł, wynagrodzenia prowizyjnego powódki w kwocie 5.521,00 zł i wynagrodzenia z tytułu przyznania pożyczkobiorcy (...) w kwocie 1.100 zł.

Zgodnie umową i kalendarzem spłat kwota zobowiązania miała zostać spłacona w 36 równych miesięcznych ratach, każda rata w wysokości 435,00 zł, do dnia 13-go każdego miesiąca, począwszy od stycznia 2020 roku. Zgodnie z pkt 1.3 umowy, pożyczka w kwocie 6.750 zł została wypłacona pozwanemu na wskazany w umowie rachunek bankowy.

Oprocentowanie roczne pożyczki wynosiło 9,86% w skali roku.

Zgodnie z pkt 3.1 umowy, jako zabezpieczenie spłaty kwot należnych pożyczkodawcy ustalono weksel in blanco nie na zlecenie wraz z deklaracją wekslową. Pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać pożyczkodawcy najpóźniej w dniu podpisania umowy jeden własny weksel in blanco „nie na zlecenie”, który pożyczkodawca zobowiązał

się zwrócić pożyczkobiorcy niezwłocznie po spłaceniu przez pożyczkobiorcę wszelkich zobowiązań wynikających z umowy. Pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco w sytuacji i na zasadach określonych w deklaracji wekslowej. (pkt. 3.2 umowy).

Na podstawie pkt 4.1 umowy, jeżeli pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat lub ich części lub innej kwoty związanej z umową, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, od którego pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek za opóźnienie za każdy dzień opóźnienia w wysokości rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego równej stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie.

Zgodnie z pkt 8.1 umowy pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pożyczkodawca zobowiązany był do zachowania 30 dniowego terminu wypowiedzenia warunków umowy.

W pkt 15 umowy przewidziano, że pożyczkobiorcy będą przysługiwały dodatkowe uprawnienia w ramach (...), polegające na prawie do jednorazowego w całym okresie kredytowania skorzystania z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat, albo do bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat, przy czym odroczone raty lub części obniżonych rat zostaną spłacone w dodatkowym okresie kredytowania. Nadto w ramach (...) postanowiono, że maksymalny termin postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy zostaje skrócony do 10 dni roboczych. W pkt 15 umowy przewidziano także pakiet powiadomień klienta, według którego pożyczkobiorcy przysługiwał pakiet powiadomień SMS o przelewie pożyczki, terminie płatności raty oraz zaksięgowaniu płatności na koncie. Nieskorzystanie przez pożyczkobiorcę z części lub wszystkich uprawnień w ramach (...), nie miało wpływu na cenę (...) pobieraną według umowy.

W dacie zawarcia umowy pożyczki H. K. podpisała deklarację wekslową wystawcy weksla, zgodnie z którą upoważniła powodową spółkę do wypełnienia weksla in blanco, w szczególności poprzez wpisanie domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu wynikającemu z umowy pożyczki. P. zgodnie z deklaracją miał prawo uzupełnić weksel, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

Pozwana na poczet zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki dokonała następujących wpłat: w dniu 24 stycznia 2020 roku – kwotę 435,00 zł i w dniu 14 lutego 2020 roku – kwotę 435,00 zł.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2020 roku powódka wezwała pozwaną do spłaty zaległości wynikającej z umowy pożyczki w kwocie 852,00 zł wyznaczając 7 dniowy termin do zapłaty, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki. Pozwana odebrała wezwanie w dniu 17 kwietnia 2020 roku.

Powodowa spółka wypełniła weksel in blanco podpisany przez pozwaną na kwotę 14.466,93 zł. Jako datę płatności weksla wskazano dzień 12 czerwca 2020 roku. W treści weksla zawarto klauzulę „nie na zalecenie”, a także wskazano jako miejsce płatności B..

Pismem z dnia 12 maja 2020 r. powódka wypowiedziała H. K. umowę pożyczki numer (...) zawartą w dniu 3 grudnia 2019 roku wobec niepłacenia rat pożyczki według ustalonego kalendarza spłat. Pozwana została poinformowana o wypełnieniu weksla in blanco i wezwana do jego wykupu w terminie 30 dni. Pozwana przesyłkę odebrała w dniu 18 maja 2020 roku.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należało, że w związku z tym, iż spór toczył się między pozwaną - wystawcą weksla in blanco, a powódką, która miała uzyskać zabezpieczenie roszczeń ze stosunku podstawowego, to nie miały zastosowania ograniczenia obrony pozwanego wynikające z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku

Prawo wekslowe (tekst jednolity: Dz. U. 2016.160), a pozwana mogła podnosić wszystkie zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, którego źródłem była zawarta między stronami umowa pożyczki. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą „w sytuacji wypełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem, zobowiązany z weksła może zasłaniać się wobec wierzyciela, tj. pierwszego posiadacza weksła, wszelkimi zarzutami, a jedynie wobec dalszych posiadaczy weksła znajdują zastosowanie ograniczenia dotyczące dłużnika wekslowego, a wynikające z art. 10 Prawa wekslowego”. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 roku, sygnatura akt V CSK 519/15 opubl. LEX nr 2037919)

Ciężar dowodzenia wypełnienia weksła in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową spoczywa na pozwanym. Stosownie bowiem do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zadaniem wierzyciela wekslowego dochodzącego zapłaty sumy wekslowej jest w istocie wykazanie istnienia ważnego zobowiązania wekslowego, tj. istnienia weksła, zawierającego wszystkie elementy przewidziane ustawą Prawo wekslowe. To na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że weksel ten został wystawiony niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Powyższe stanowisko wyrażone było już wielokrotnie w orzecnictwie m. in w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 lutego 2016 r. (I ACa 1207/15, opubl. LEX nr 2005585), gdzie wskazano, że „podniesienie przez dłużnika wekslowego zarzutów ze stosunku podstawowego (porozumienia wekslowego) nie powoduje utraty przez posiadacza weksła formalnej i materialnej legitymacji wekslowej. W dalszym ciągu zatem to na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 6 k.c.). Nie ma podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego, uzasadniający uzupełnienie weksła przesuwać na wierzyciela wekslowego”. Podobne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 czerwca 2016 roku (I ACa 115/16, opubl. LEX nr 2174793) zaznaczając, że „wobec istnienia stosunku wekslowego, stosownie do art. 10 i 17 Prawa wekslowego, to na pozwanych spoczywał ciężar wykazania, iż poręczony przez nich weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową (art. 6 k.c.).”.

Powódka przedstawiła wypełniony weksel wraz z deklaracją wekslową. Weksel ten spełnia wymagania określone ustawą Prawo wekslowe. Nadto powódka załączyła do akt sprawy umowę pożyczki zawartą między stronami, z której wynika źródło zobowiązania, pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, dowód jego doręczenia pozwanej, a także inne dokumenty na okoliczność wysokości zobowiązania.

Strony zawarły w dniu 3 grudnia 2019 roku umowę pożyczki gotówkowej numer (...). Pozwana nie zakwestionowała podpisu pod dokumentem umowy pożyczki ani pod pozostałymi dokumentami jak: weksel, deklaracja wekslowa i harmonogram spłat. W imieniu strony powodowej umowa pożyczki podpisana została przez pełnomocnika powodowej spółki (...).

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu pozwanej, podnoszącej działanie w imieniu powoda tzw. rzekomego pełnomocnika (art. 103 k.c.), stwierdzić należało, iż nie zachodzą podstawy do kwestionowania ważności zawartej umowy z tego powodu.

Rzekomy (fałszywy) pełnomocnik (*falsus procurator*) to osoba dokonująca czynności w cudzym imieniu, nie mająca do tego umocowania albo przekraczająca zakres umocowania. Działanie bez umocowania obejmuje przypadki, gdy pełnomocnictwa w ogóle nie udzielono albo było ono nieważne (np. ze względu na brak zachowania formy), natomiast przekroczenie zakresu umocowania wystąpi w sytuacji, gdy pełnomocnictwo nie obejmuje czynności dokonanej przez pełnomocnika w cudzym imieniu. Zgodnie z art. 103 § 1 k.c., jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu została zawarta. Oznacza to, że umowa zawarta przez rzekomego pełnomocnika jest bezskuteczna (bezskuteczność zawieszona), chyba że zostanie przez mocodawcę potwierdzona. Czynność ta nazywana jest czynnością niepełną lub czynnością kulejącą (*negotium claudicans*) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23.01.2014 r., II CSK 190/13, Lex nr 1459158).

W niniejszej sprawie nie sposób było jednak zasadnie zarzucać braku wykazania umocowania do działania w imieniu powodowej spółki przez pełnomocnika/pośrednika, w sytuacji, gdy pozwana na żadnym etapie zawarcia,

jak i wykonywania umowy, nie kwestionowała pełnomocnictwa do działania w imieniu pożyczkodawcy. Co istotne, pozwanej przysługiwało prawo odstąpienia od umowy, z którego nie skorzystała, jak też nie domagała się potwierdzenia umowy, zgodnie z treścią art. 103 § 2 k.c.

Niezależnie od tego, należało wskazać, że nawet ewentualne braki w zakresie umocowania lub też brak potwierdzenia umowy nie mogłyby oznaczać, iż w ogóle nie została ona zawarta. Do zawarcia umowy potrzebne jest uzgodnienie przez strony minimalnych warunków czynności prawnej. W przypadku kredytu konsumenckiego do minimalnych warunków należą: strony czynności, kwota i waluta kredytu oraz rodzaj kredytu. Wszystkie powyższe warunki wynikające z treści dokumentu sporządzonego 3 grudnia 2019 r. zostały spełnione, pozwana złożyła oświadczenie woli, stanowiące element umowy pożyczki konsumenckiej w formie pisemnej, natomiast powódka w sposób dorozumiany poprzez oddanie do dyspozycji środków pieniężnych na czas oznaczony. Po złożeniu tego oświadczenia obie strony przystąpiły zatem do realizacji umowy, a pozwana nawet częściowo spłacała zadłużenie. W tej sytuacji podniesiony zarzut, kwestionujący skuteczność związania umową pożyczki z powodową spółką jest całkowicie chybiony.

Ogólne uregulowanie umowy pożyczki zawiera art. 720 § 1 kodeksu cywilnego zgodnie z którym, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Natomiast za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, którą kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi (art. 3 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim – tj. Dz.U. z 2018r poz. 993).

Pozwana kwestionowała wysokość żądania określonego w wekslu. W deklaracji wekslowej pozwana jako pożyczkobiorca upoważniła powódkę jako pożyczkodawcę do wypełnienia weksla w zakresie domicyliatu i sumy wekslowej m. in. w gdy zaległość w spłacie przez pozwaną jednej raty pożyczki przekroczy 30 dni, jednakże warunkiem wypełnienia weksla w tym przypadku było wcześniejsze wezwanie pozwanej do zapłaty w terminie 7 dni. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, pozwana zaprzestała regularnej spłaty, wobec czego powodowa spółka pismem z dnia 13 kwietnia 2020 roku wezwała ją do spłaty zaległości wyznaczając 7 dniowy termin do zapłaty, pod rygorem wypowiedzenia pożyczki. Wobec bezskuteczności wezwania, pismem z dnia 13 maja 2020 roku powodowa spółka wypowiedziała umowę. Pisma zostały odebrane przez pozwaną.

Pożyczkobiorczyni zawarła umowę pożyczki w ramach swobody kontraktowej. Znała treść swojego zobowiązania, w szczególności jego wysokość, wysokość poszczególnych rat pożyczki i terminy ich spłaty. Nadto wystawiony w niniejszej sprawie weksel został prawidłowo przedstawiony do zapłaty pismem z dnia 13 maja 2020 roku. Pismo zawierało wskazanie na podstawę wypełnienia weksla (stosunek podstawowy) oraz rozliczenie sumy wekslowej. Weksel nie został wykupiony w terminie.

Jako że pozwana nie dokonała spłaty na rzecz powódki z tytułu zadłużenia powstałego w konsekwencji niewywiązania się z zawartej umowy, obowiązek zwrotu udzielonej jej kwoty pożyczki nie budził wątpliwości co do zasady.

Niemniej jednak żądanie pozwu było nazbyt wygórowane. Powódka dochodziła oprócz spłaty kapitału pożyczki wraz z odsetkami również dodatkowych kosztów w postaci opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł, prowizji w wysokości 5.521 zł oraz kwoty 1.100 zł z tytułu (...).

Zgodnie z treścią przepisu art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie zakreśla granicę swobody umów wskazując, iż ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 i 3 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nie uzgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco

naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Pozwana nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych, w tym postanowienia o wynagrodzeniu prowizyjnym i regulującego opłatę za (...). Postanowienia te zostały pozwanej narzucone przez powódkę i kształtują prawa i obowiązki pozwanej jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, a tym samym nie wiążą pozwanej.

Powódka poprzez zawarcie w umowie obowiązku uiszczenia wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty za (...), nie uwzględni uregulowania art. 359 § 2¹ k.c. w odniesieniu do odsetek za maksymalnych.

Powołany przepis reguluje ustawowy zakaz zastrzegania w czynnościach prawnych (umowach, w tym zawieranych z zastosowaniem wzorców umownych, a także w czynnościach jednostronnych i uchwałach) odsetek przekraczających wartość stanowiącą odsetki maksymalne, zdefiniowaną jako dwukrotność wysokości odsetek ustawowych.

Jego naruszenie oznacza sprzeczność czynności prawnej (postanowienia o odsetkach) z ustawą; nie powoduje jednak nieważności czynności prawnej, ale takie ograniczenie jej skutków, że dłużnik zobowiązany jest do zapłaty odsetek maksymalnych (art. 359 § 2² k.c.; zob. art. 58 § 1 in fine kc). Ustawodawca w art. 359 § 2³ k.c. podkreśla jego imperatywny charakter oraz, co ważniejsze, zamieszcza klauzulę wymuszającą zastosowanie ustawowego zakazu zastrzegania nadmiernych odsetek niezależnie od dokonanego przez strony wyboru prawa właściwego.

Ustaleniu wynagrodzenia dla powódki za korzystanie przez konsumenta z kapitału służy instytucja odsetek umownych, których wysokość nie może przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych w stosunku rocznym.

Działalność powodowej spółki nastawiona jest na zysk i obciążona ryzykiem niewypłacalności pożyczkobiorców, jednak analogicznie jak w przypadku innych instytucji finansowych, jej działalność musi mieścić się w granicach przewidzianych przez obowiązujące przepisy. Przykładowo – o czym stanowi art. 110 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe – bank może pobierać przewidziane w umowie prowizje i opłaty z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłaty za wykonywanie innych czynności, to jednak należy zaznaczyć, iż przyznanie bankom znaczących uprawnień co do możliwości określania i egzekwowania stosownych opłat i prowizji nie oznacza, że jest to sfera pozostawiona uznaniowości banku. Opłaty i prowizje muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i nie mogą być określane w sposób dowolny. Uprawnienie banku do wynagrodzenia za określone czynności nie może bowiem zmierzać do przerzucenia na klientów kosztów funkcjonowania banku (tak L.Mazur w: Prawo bankowe. Komentarz do art. 110 ustawy Prawo bankowe, opublikowany w programie komputerowym Legalis). Prowizja przy umowach kredytu oznacza zwykle kwotę pieniężną za udzielenie kredytu stanowiącą koszt udzielenia kredytu, który kredytobiorca jest zobowiązany ponieść w wysokości podanej w umowie. Prowizja pełnić ma przede wszystkim funkcję kompensacyjną celem wyrównania poniesionych przez kredytobiorcę kosztów udzielenia kredytu.

Powódka nie wskazała jakie względy ekonomiczne przemawiałyby za obciążaniem pozwanej dodatkowo kwotami 5.521 zł oraz 1.100 zł. W odniesieniu do prowizji w umowie brak jakichkolwiek odniesień w zakresie przyczyn jego ustalenia. W przypadku opłaty za (...) z treści pkt 15 umowy wynika, że w zmian za uiszczenie kwoty 1.100 zł pozwanej miały przysługiwać dodatkowe uprawnienia polegające na możliwości odroczenia rat albo obniżenia ich wysokości, a także skróceniu terminu postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy oraz pakietu powiadomień. Analiza tego postanowienia pozwala jednak na stwierdzenie, że wynagrodzenie za taką możliwość było niewspółmiernie wysokie do korzyści płynącej z uprawnienia pożyczkobiorcy. Poza tym, że opłata była naliczana niezależnie od tego czy pożyczkobiorca skorzystał z tego uprawnienia (o czym mowa w ostatnim zdaniu pkt 15 umowy), to z treści umowy wynika, że termin spłaty pożyczki mógł ulec przedłużeniu tylko o 2 miesiące (w przypadku odroczenia spłaty rat) albo o 4 miesiące (w przypadku obniżenia raty), przy czym w obu wypadkach pozwana i tak była zobowiązana do spłaty całej wynikającej z umowy kwoty.

Nie ulegało nadto wątpliwości, iż sporne postanowienia nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom z pozwaną, która nie miała żadnego wpływu na ich treść, zostały one bowiem narzucone w ramach stosowanego przez powódkę wzorca umowy. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika bowiem, aby pozwana zawierając z powódką umowę w oparciu o przedmiotowy wzorec umowy miała rzeczywisty wpływ na kształtowanie treści tej umowy i aby treść ta w zakresie wysokości i sposobu ustalania powyższych kwot podlegała indywidualnym negocjacjom między stronami. O indywidualnym uzgodnieniu postanowień umowy nie może w żadnym wypadku świadczyć to, że na kwestionowane postanowienia dotyczące wysokości i sposobu ustalania tych kwot, pozwana wyraziła zgodę składając stosowne oświadczenie, tj. podpisując umowę pożyczki. Również możliwość zapoznania się przez pozwaną z treścią tych dokumentów przed ich podpisaniem oraz idąca za tym możliwość rozważenia przez niego wszystkich konsekwencji wynikających z zawarcia umowy, także nie świadczy jeszcze o tym, że postanowienia te zostały uzgodnione z pozwaną indywidualnie. Wskazać przy tym należy, iż ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.), a zatem w niniejszej sprawie ciężar ten spoczywał na powódce, która jednakże obowiązkowi temu nie sprostała.

Z przedłożonej umowy wynika, że na całkowity koszt pożyczki składał się kapitał w kwocie 6.750,00 zł, 129,00 zł opłaty przygotowawczej, odsetki umowne, 1.100,00 zł opłaty za przyznanie pożyczkobiorcy (...) i 5.521,00 zł prowizji. Wskazać należy, że tak określona opłata prowizyjna i opłata za przyznanie (...) niemal była równa kwocie udzielonej pożyczki. Tym samym uznać należy, że kwestionowane warunki umowy pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszają interes pozwanego, stanowią próbę obejścia przepisu o odsetkach maksymalnych. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Podkreślić należało także, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak, aby nie stanowiły ukrytego źródła zysku.

Opłaty pobierane przez powódkę przy udzieleniu pożyczki w niniejszej sprawie stanowił w rzeczywistości dodatkowe i nadmiernie wygórowane w stosunku do wysokości kapitału wynagrodzenie powódki, która jako podmiot profesjonalny, trudniący się na szeroką skalę udzielaniem pożyczek, wykorzystwała zaufanie pozwanej i ustaliła tak wysokie wynagrodzenie za sam fakt udzielenia pożyczki, pomimo, iż dostatecznym przysporzeniem dla powódki winny być środki pochodzące z oprocentowania udzielonych pozwanemu środków. Nie sposób więc przyjąć, że pozwana wyraziła zgodę na ww. dodatkowe koszty. Przedłożona do akt umowa została wprowadzie przez pozwaną podpisana, jednakże koszty te, których poniesienie przez pozwaną stanowiło warunek niezbędny do zawarcia umowy pożyczki, doprowadziło do obciążenia jej, jako konsumenta, dodatkowymi sankcjami, które, chcąc otrzymać pożyczkę, musiała zaakceptować. Z tego względu brak jest podstaw do przyjęcia, że godziła się ona z takimi, niekorzystnymi dla niej, warunkami umowy. Ich ocena w świetle warunków umowy pożyczki prowadzi do wniosku, iż naruszają klauzulę dobrych obyczajów. Zaznaczyć należy, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stale zwraca uwagę na generowanie dodatkowych kosztów stosowane przez podmioty udzielające pożyczek, gdyż koszty te nie odzwierciedlają faktycznie poniesionych kosztów obsługi pożyczki.

Wedle orzecznictwa Sądu Najwyższego, "rażące naruszenie interesów konsumenta" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, (...) 2005, nr 11, s. 13).

Postanowienia obejmujące prowizję i (...), stanowią zatem w ocenie Sądu niedozwolone postanowienia umowne, o jakich mowa w treści art. 385¹ § 1 k.c. Zostały one bowiem określone na zawyżonym, niezajdującym żadnego uzasadnienia, poziomie. Opłaty te zostały ustalone niezależnie od faktycznie poniesionych wydatków, przez co dochodzi do braku ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki i skutkuje bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej. Wprowadzenie przez powódkę opłat w wysokości wskazanej w umowie godziło w dobre i uczciwe praktyki kupieckie oraz w sposób rażąco naruszało interes pozwanej jako konsumenta.

W toku procesu [pismo z dnia 30 listopada 2020r.] strona powodowa wskazała, że na wynagrodzenie prowizyjne składa się zapłacona kwota podatku dochodowego od osób prawnych [CIT] liczona od kwoty pozaodsetkowych kosztów pożyczki, wynagrodzenie pośrednika/doradcy finansowego oraz koszt pozyskania kapitału pożyczek od podmiotów trzecich. Strona powodowa nie wykazała jednak wysokości opisanych świadczeń ani że zostały faktycznie poniesione jako koszty przedmiotowej umowy pożyczki. Powszechnie wiadomo, że na wysokość podatku dochodowego (CIT), który podmiot ma obowiązek uiścić, wpływ ma wysokość ustalonych kosztów pozaodsetkowych, a nie odwrotnie. Gdyby przyjąć, że powódka opłaciła 19% podatek od kosztów pozaodsetkowych [1.282,50] oraz 391,50 jako prowizja pośrednika czyli łącznie 1.674 zł, to pozostała do rozliczenia kwota 5.076 zł nie stanowi 8,9% kapitału przedmiotowej pożyczki jako wskazany koszt pozyskania kapitału od podmiotów trzecich. Powódka nie wykazała nadto, że w jakikolwiek sposób pozwana była informowana o wysokości tych kosztów, co ma wpływ na ich wysokość, a przede wszystkim, że pozwana miała jakikolwiek wpływ na ustalone warunki umowy w szczególności na jej koszt. Przyjąć należało zatem, że opisane wyżej wydatki pożyczkodawcy powołane zostały wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu aby w jakikolwiek sposób uzasadnić obciążenie pożyczkobiorcy ryczałtowym wynagrodzeniem prowizyjnym.

Uwzględniając powyższe rozważania, wobec niezapłacenia przez pozwaną wymagalnych rat, powódka miała roszczenie jedynie o zapłatę kwot stanowiących sumę niespłaconych rat kapitału pożyczki, opłaty przygotowawczej oraz umownych odsetek naliczonych za okres do czerwca 2020 r. tj. kiedy obowiązywała jeszcze strony umowa pożyczki gotówkowej numer (...).

Uzasadnione roszczenie powódki obejmowało również opłatę przygotowawczą w kwocie 129 zł. Brak było bowiem podstaw do zakwestionowania prawa powódki do pobrania opłaty przygotowawczej, albowiem takie opłaty są standardowo pobierane za wykonanie czynności związanych z udzieleniem pożyczki, a opłata ta nie była wygórowana.

Kwota pożyczki, jaką pozwana otrzymała do dyspozycji wynosiła 6.750,00 zł. Poza tą kwotą pozwana jeszcze powinien zwrócić powódce opłatę przygotowawczą – 129zł i odsetki umowne. Łącznie uzasadniona należność dla powódki wynosiła 9.039,00 zł. Kwotę tę należy pomniejszyć o kwotę 870 zł zapłaconą przez pozwaną.

W konsekwencji, na podstawie wskazanych powyżej przepisów, w punkcie pierwszym wyroku Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki sumę 7.845,93 zł (14.466,93 zł minus wynagrodzenie prowizyjne 5.521 i minus cena za (...) tj. 1.100,00 zł plus wskazane przez stronę powodową tzw. odsetki karne za opóźnienie w zapłacie rat tj. 14,93 zł). Natomiast w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku.

W rozpoznawanej sprawie powódka wniosła o zasądzenie obok sumy wekslowej, odsetek umownych. Sąd I instancji orzekł o odsetkach na podstawie art. 481 § 1 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie z art. 481 § 2 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Według art. 481 § 2¹ k.c. maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). Sąd Rejonowy zasądził zatem odsetki od dnia 13 czerwca 2020r. do dnia zapłaty- zgodnie z określonym

przez stronę powodową terminem wymagalności, związanym z wypowiedzeniem pozwanej przedmiotowej umowy pożyczki.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł z kolei na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka żądała kwoty 14.466,93 zł. Zasądzona na jej rzecz kwota stanowi 54,23% dochodzonego roszczenia. W niniejszej sprawie powódka poniosła koszty procesu w kwocie 4.367,00 zł, na które złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł (ustalone na podstawie w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), i kwota 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa (załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku „o opłacie skarbowej” (tekst jedn. Dz.U. z 2016 poz. 1827). Pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (ustalone na podstawie w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) i kwotę 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Zasądzona na rzecz powódki tytułem kosztów kwota 380 zł stanowi część uiszczonej opłaty sądowej od pozwu, przy uwzględnieniu wartości procentowej w jakiej powódka wygrała sprawę. Koszty zastępstwa procesowego Sąd I instancji zniósł pomiędzy stronami wzajemnie przyjmując, że strony prawie po połowie wygrały/przegrały proces ponosząc takie same koszty.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła zarówno powódka, jak i pozwana.

Powódka zaskarżyła go w części, w jakiej Sąd Rejonowy oddalił powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania tj., co do punktu 2 i 3.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła obrazę prawa materialnego tj.:

1) art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki w szczególności w zakresie: opłaty za tzw.(...) oraz wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne, pomimo, że ustawa nie zakazuje jej pobierać ww. opłat, strony ułożyły stosunek prawny wedle swego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto usługa „(...) jest całkowicie fakultatywna wybierana na etapie składania wniosku, z kolei wynagrodzenie prowizyjne jest świadczeniem głównym, wpisanym wprost i w sposób jasny co wyklucza kontrolę abuzywności, a ponadto koszty te mieszczą się w kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualne naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru „rażącego”;

2) art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową, czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazana, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stronę pozwaną.

W powołaniu na ww. zarzuty powódka wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości tj. zasądzenie dodatkowo 6.621 zł;
- 2) zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
- 3) zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ k.p.c.

Pozwana w odpowiedzi na ww. apelację powódki wniosła o jej oddalenie, zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od

dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz przeprowadzenie dowodu z oświadczenia o kredycie darmowym wraz z dowodem nadania i pełnomocnictwem na okoliczność tego, że złożyła powódce oświadczenie o niezgodności umowy pożyczki z przepisami prawa i wobec tego umowa pożyczki ma charakter darmowy i nie obejmuje żadnych kosztów.

Pismem z dnia 23 września 2021 r. powódka podniosła, że ww. oświadczenie zostało złożone nieskutecznie wobec braku stosownego umocowania w tym zakresie, nie naruszyła ona przepisów ustawy, o których mowa w art. 30 ust. 1 u.k.k., a nadto pozwana nie mogła skorzystać z sankcji kredytu darmowego, z uwagi na upływ terminu prekluzyjnego do złożenia oświadczenia.

Pozwana także zaskarżyła przedmiotowy wyrok w części tj. w zakresie pkt 1. i 3. w całości.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła obrazę prawa materialnego oraz procesowego, tj. przepisów art. 720 w zw. z art. 723, art. 354, art. 450 i art. 455 k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie dochodzonego roszczenia z umowy pożyczki w sytuacji gdy nie wypowiedziano skutecznie umowy pożyczki, albowiem na chwilę wypowiedzenia pozwana nie miała długu i było ono bezzasadne oraz gdy Sąd Rejonowy wyliczył zadłużenie pozwanej jak gdyby umowa trwała do końca – okres spłaty kończy się 13 grudnia 2022 r., a tym samym nie mógł zasądzać niewymagalnego roszczenia przypadającego po dacie wyrokowania. Wobec powyższego w ocenie pozwanej Sąd I instancji błędnie uznał wymagalność dochodzonej sumy w sytuacji, gdy mógł orzekać na datę wyrokowania, a nie ustalił jakie raty i w jakiej wysokości są płatne po 23 kwietnia 2021 r.

W powołaniu na ww. zarzuty pozwana wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i oddalenie powództwa również co do zasądzonej sumy wraz z odsetkami jak w punkcie 1. oraz w punkcie 3. poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od momentu uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
- 2) zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od momentu uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Powódka w odpowiedzi na ww. apelację pozwanej wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od niej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z treścią art. 89 § 1¹ k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona, a apelacja powódki podlegała oddaleniu.

Niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, do którego zastosowanie mają przepisy art. 505¹ k.p.c. – art. 505¹⁴ k.p.c. Apelacja wywodzona w ramach tego postępowania ma charakter ograniczony i jej celem jest zbadanie zgodności wyroku ze zgromadzonym przez Sąd I instancji materiałem procesowym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07). Nadto zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 i 2 k.p.c. można oprzeć ją wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Zarzuty podniesione przez strony dotyczyły niemalże wyłącznie norm prawa materialnego. Jedyne pozwana podniosła, iż w jej ocenie doszło do naruszenia art. 316 k.p.c. Nadto w toku postępowania apelacyjnego wniosła o przeprowadzenie dowodu z oświadczenia z dnia 30 sierpnia 2021 r. Wyjaśnienia wymagało zatem, że o ile w postępowaniu zwykłym celem sądu odwoławczego jest ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy, to w przypadku apelacji niepełnej (rozpoznawanej w postępowaniu uproszczonym) jego rola sprowadza się do „kontroli zaskarżonego

orzeczenia sądu I instancji oraz postępowania przed tym sądem z punktu widzenia jego zgodności z prawem” (por. Olaś, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. P. Rylski, komentarz do art. 505⁹ k.p.c., Legalis 2021). Niemniej jednak ww. dowód nie mógł zostać złożony w toku postępowania przed Sądem II instancji, gdyż zostało ono sporządzone ponad cztery miesiące po wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Niezbędne było zatem przejście do art. 381 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., który znajdzie zastosowanie w niniejszej sprawie. Obecnie bowiem w związku z uchyceniem art. 505¹¹ k.p.c., pomimo, iż apelacja w postępowaniu uproszczonym zachowała swój ograniczony charakter, który przekłada się na zakres zarzutów mogących stanowić podstawy apelacji (art. 505⁹ § 1¹ pkt 1 i 2 k.p.c.), to w zakresie postępowania dowodowego w postępowaniu uproszczonym zastosowanie mają ogólne przepisy postępowania odwoławczego, w tym ten mające za przedmiot postępowanie dowodowe.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Skoro zatem pozwana nie mogła powołać się na przedmiotowy dowód na wcześniejszym etapie postępowania niezbędne było jego przeprowadzenie. Przedłożenie ww. oświadczenia nie wiązało się przy tym ze zgłoszeniem nowego zarzutu, co zgodnie z art. 505⁹ § 2 k.p.c. jest niedopuszczalne.

W tym miejscu wyjaśnić należało, że umowa zawarta pomiędzy pozwaną, a pożyczkobiorcą stanowiła stosunek pożyczki, a zarazem kredytu konsumenckiego w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083), dalej jako u.k.k. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 u.k.k. przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się m.in. umowę pożyczki w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Do przedmiotowej umowy określenia pożyczka oraz kredyt mogą być zatem używane więc zamiennie.

Niewątpliwe oświadczenie, o którym mowa w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083), dalej jako u.k.k. z uwagi na jego prawnokształtujący charakter jest oświadczenie woli. W efekcie jego skutecznego złożenia konsument zwraca bowiem kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. W niniejszej sprawie oświadczenie z dnia 30 sierpnia 2021 r. zostało jednak złożone w imieniu pozwanej przez jej pełnomocnika. Wskazania wymagało zatem, że pełnomocnik procesowy z mocy ustawy jest uprawniony do dokonywania jedynie tych czynności prawa materialnego, które wynikają z art. 91 k.p.c. (zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia, uznanie powództwa), natomiast nie dotyczy to innych czynności materialnoprawnych. Zgodnie z art. 92 k.p.c., strony mogą szerzej określić zakres pełnomocnictwa, ale musi to wynikać z jego treści. Z kolei kodeks cywilny dopuszcza dokonanie czynności prawnej przez przedstawiciela (art. 95 k.c.), jednakże umocowanie to musi także wynikać z treści pełnomocnictwa. Nadto jak podnosi się w orzecznictwie „pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej musi wskazywać jakie oświadczenie woli w imieniu mocodawcy pełnomocnik ma złożyć” (wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt XV Ca 525/20). W toku procesu pełnomocnik pozwanej przedłożył umocowanie do reprezentowania jej na etapie sądowym i przedsądowym. Nie obejmowało ono zatem składania oświadczeń woli w imieniu mandanta i nie stanowiło materialnoprawnego pełnomocnictwa na podstawie art. 95 k.c.

Niezbędne było zatem ustalenie wpływu powyższego na skuteczność złożonego oświadczenia z dnia 30 sierpnia 2021 r. Zgodnie z art. 104 k.c. jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Jedynie w przypadku gdy odbiorca oświadczenia zgodził się na ww. działanie zastosowanie znajdą przepisy o zawarciu umowy bez umocowania. W toku przedmiotowego procesu nie budzi jednak wątpliwości, że powódka nie godziła się na powyższe. W piśmie z dnia 23 września 2021 r. wprost bowiem wskazała na ww. okoliczność i fakt, iż w jej ocenie, z uwagi na powyższe oświadczenie, na które powołuje się pozwany nie zostało złożone skutecznie. Jednocześnie w przeciwieństwie do umów, jednostronne czynności nie mogą być konwalidowane przez mocodawcę.

Skoro zatem umocowanie do dokonania czynności materialnoprawnych musi być wyrażone w sposób jednoznaczny, a treść ww. pełnomocnictwa go nie obejmowała, to złożone oświadczenie uznać należało za nieważne zgodnie z art. 104 k.c.

Niezależnie od tego, że z uwagi na to, iż ww. oświadczenie okazało się nieważne wyjaśnienia wymagało, że zgodnie z art. 5 pkt 7 u.k.k. całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobjmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobjmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Normy ww. ustawy stanowią przy tym implementację Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki (Dz. Urz. UE. L Nr 133, str. 66), na podstawie art. 3 lit l całkowita kwota kredytu oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Z kolei na podstawie art. 3 lit h ww. dyrektywy całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta. Ww. pojęcia nie są zatem jednoznaczne.

Z uwagi na powyższe, jak podnosi się w orzecznictwie „przedsiębiorca jest jedynie uprawniony do naliczania odsetek za środki udostępnione konsumentom. Środki udostępnione to te, którymi może świadomie i swobodnie rozporządzać” (wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt XVII AmA 125/14). Zgodnie z art. art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należne się bowiem tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, orzeczenia sądu lub innego właściwego organu. Odsetki są więc formą wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału. Słusznie podniosła zatem pozwana, iż powódka nie była uprawniona do naliczania odsetek także od kwoty prowizji, opłaty przygotowawczej oraz kosztów tzw. usługi „(...)”, które wraz z odsetkami stanowią koszt kredytu ponoszony przez konsumenta.

Niewątpliwie obowiązek określenia w umowie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta ustalonej w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia nie ma wyłącznie charakteru formalnego. Kluczowe jest bowiem to, czy ww. wartości zostały określone w sposób prawidłowy. Skoro zatem powódka w bezpodstawnie naliczyła odsetki także ww. opłat naruszyła tym samym art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. Trudno bowiem uznać, że uwzględnienie w rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania kosztów naliczonych w sposób sprzeczny z art. 359 § 1 k.c. za działanie spełniające kryterium należytej staranności ocenianej z perspektywy tego, że powódka zawodowo trudni się udzielaniem pożyczek (art. 355 § 2 k.c.).

Jednocześnie rozważania wymagało, czy w dacie sporządzenia przedmiotowego oświadczenia (30 sierpnia 2021 r., k. 131) upłynął już termin z art. 45 ust. 5 u.k.k. Zgodnie bowiem z ww. przepisem uprawnienie do złożenia oświadczenia w przedmiocie tzw. kredytu darmowego wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy.

W orzecznictwie wstępują rozbieżności w zakresie rozumienia pojęcia wykonania umowy. Z jednej bowiem strony podnosi się, że powyższe następuje w dniu przekazania kwoty pożyczki (por. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu - XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt XIV C 1375/17). Niemniej jednak skład orzekający w niniejszej sprawie przychyła się to stanowiska, że „zwrot ‘wykonanie umowy’ użyty w art. 45 ust. 5 KredKonsU, od którego zaczyna biec roczny termin na wygaśnięcie uprawnienia konsumenta do złożenia oświadczenia o sankcji kredytu darmowego, oznacza przede wszystkim stan, w którym wszelkie zobowiązania obydwu stron umowy o kredyt konsumencki zostały w pełni wykonane. Nie ma znaczenia, czy zostały one wykonane w terminie, dobrowolnie, czy też przymusowo, np. w drodze egzekucji komorniczej” (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt III Ca 642/19). Tym samym skoro w niniejszej sprawie umowa nie została jeszcze wykonana, nie sposób było przyjąć, że upłynął termin, który zacznie swój bieg po jej wykonaniu.

Przechodząc do dalszych zarzutów wskazania wymagało, że w przedmiotowym postępowaniu powódka dochodziła roszczenia opartego na zobowiązaniu wekslowym. Zaznaczenia wymagało przy tym, jak słusznie zważył Sąd

Rejonowy, że niezbędne było jednak odniesienie się do stosunku podstawowego. Niewątpliwe bowiem w niniejszej sprawie zastosowanie znalazł wyjątek od zasady abstrakcyjności zobowiązania wekslowego. Na podstawie art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Tym samym sytuacja prawna dłużnika z weksla niezupełnego kształtuje się odmiennie w zależności od tego, kto jest wierzycielem wekslowym. W przypadku, gdy posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem. Przy czym skoro to powódka wywodziła swoje roszczenie z faktu zawarcia skutecznej umowy pożyczki, to niewątpliwe to ją obciążał ciężar udowodnienia ww. okoliczności (art. 6 k.c.).

W ocenie powódki brak było podstaw do dokonania oceny postanowień dotyczących prowizji oraz opłaty z tytułu usługi (...) na pod kątem abuzywności z uwagi na fakt, iż nie przekraczają one limitu tzw. pozaodsetkowych kosztów kredytu określonych w art. 36a ust. 1 u.k.k.

Z powyższym nie sposób było się zgodzić. Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 26 marca 2020 r., sygn. C-779/18 naczelną zasadą Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich było zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków i aby konsument był chroniony przed takimi warunkami w możliwie wysokim stopniu. Tak określona reguła ogólna nie pozwala zatem na przyjęcie, że spod jakiegokolwiek kontroli sądu wyłączone są zapisy umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami, jeśli budzą uzasadnione wątpliwości co do ich zgodności z dobrymi obyczajami.

Jednocześnie w ww. orzeczeniu TSUE podkreśla, że w polskim systemie prawnym pozaodsetkowe koszty kredytu obliczane są na podstawie wzoru niezależnego od rzeczywiście świadczonych usług i zasobów wykorzystywanych przez przedsiębiorcę. Oznacza to, że konsument nie ma możliwości zapoznania się z prawdziwymi kosztami kredytu i pozbawiony zostaje informacji o swej sytuacji prawnej w dacie zawarcia umowy. Nie jest bowiem w stanie zweryfikować czy ich wysokość została ustalona w sposób odpowiadających kosztom poniesionym przez przedsiębiorcę.

W niniejszej sprawie z umowy nie wynikały składowe pobranej opłaty prowizyjnej. Z kolei próba ich późniejszego określenia nie mogła okazać się skuteczna. Zgodnie bowiem z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Próba ich określenia w toku procesu nie mogła zatem odnieść zamierzonego przez powódkę celu.

Powyższe nie jest jednak wystarczające do uznania kwestionowanych postanowień za niedozwolone. Wskazania bowiem wymagało, że na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powódka miała status przedsiębiorcy, pozwana konsumenta, a brzmienie kwestionowanych postanowień nie zostało indywidualnie uzgodnione. Akceptacja określonych przez powódkę warunków umowy nie powodowała bowiem, że pozwana miała jakikolwiek wpływ na ich treść. Nadto powódka nie przedłożyła dowodów wskazujących, by toczyły się w tym zakresie negocjacje, a zgodnie art. 385¹ § 4 k.c. to ją obciążał ciężar dowodu wykazania przedmiotowej okoliczności.

Niezbędne było zatem ustalenie, czy kwestionowane postanowienia określają tzw. główne świadczenia stron. Jak podnosi się w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej „warunki umowy wchodzące w zakres pojęcia ‘głównego przedmiotu umowy’ [...] należy uważać warunki, które określają podstawowe świadczenia w

ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte rzeczonym pojęciem” (wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C#621/17). Powyższe spójne jest ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym pojęcie głównego świadczenia stron należy „interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy” (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 czerwca 2004 r., sygn. akt I CK 635/03).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazania wymagało, że zgodnie z art. 720 § 1 k.c. pożyczka może mieć charakter zarówno odpłaty, jak i nie przewidywać wynagrodzenia za jej udzielnie. Niezależnie bowiem od decyzji w ww. zakresie nie dojdzie do powstania innego stosunku prawnego. Sytuacja kształtuje się jednak odmiennie w przypadku pożyczki konsumenckiej w rozumieniu u.k.k., co do której jako regułę założono jej odpłatność. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy nie znajduje ona zastosowania do umów, w których konsument nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania oraz innych kosztów związanych z udzieleniem lub spłatą kredytu konsumenckiego. Niemniej jednak, jak podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego w przypadku postanowień przewidujących ustanowienie wynagrodzenia prowizyjnego nie może być ono uznane za świadczenie główne, gdy umowa nie definiuje go, nie określa zasad jego wyliczenia oraz wzajemnego świadczenia pożyczkodawcy z tego tytułu, które - w dodatku - jest niezależne od typowego w takiej umowie świadczenia konsumenta w postaci odsetek oraz uniemożliwia powiązanie wynagrodzenia prowizyjnego ze wzajemnym świadczeniem pożyczkodawcy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt III CZP 43/20). Dlatego też w ww. orzeczeniu wskazano, że „wynagrodzenie prowizyjne (prowizja), stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, przewidziane w umowie pożyczki, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 1083 z późn. zm.), nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.”.

Sankcja wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. dotyczy wyłącznie tych postanowień, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Tym samym zastosowanie ww. normy wymaga łącznego spełnienia przedmiotowych przesłanek. Istota postępowania zgodnie z dobrymi obyczajami sprowadza się do szeroko rozumianego szacunku dla drugiego człowieka (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., I ACa 1433/12). Dlatego też, jak wskazuje się w literaturze przedmiotu działanie niezgodne z ww. klauzulą to takie, które jest „nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania” (W. Popiołek, Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰, red. K. Pietrzykowski, komentarz do art. 385¹ § 1 k.c., Legalis 2020). Z kolei przez pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta rozumie się „nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18).

W niniejszej sprawie podkreślić należało zatem, że zdaniem Sądu Okręgowego określenia opłata przygotowawcza oraz wynagrodzenie prowizyjne z uwagi na brak wskazania w umowie jakie koszty się na nie składają powodują, że konsument nie był w stanie określić ich zakresu i tym samym mógł odnieść wrażenie, że zostały one pobrane z tego samego tytułu. Postanowienia dotyczące ww. opłat wprowadzały zatem w błąd konsumenta co do tego jakich wydatków pożyczkodawcy dotyczą i tym samym naruszały zasadę lojalności i były sprzeczne z dobrymi obyczajami. Niemniej opłaty przygotowawczej w wysokości 129,00 zł nie sposób było uznać za rażąco wygórowaną. Odmiennie należało jednak ocenić postanowienia dotyczące prowizji. W ocenie Sądu Okręgowego zapłata prowizji w kwocie 5.521 zł, która stanowi ok. 82% kwoty pożyczki prowadziła do nadmiernego i nieuzasadnionego zachwiania równowagi kontraktowej i do wykorzystania uprzywilejowanej pozycji pożyczkodawcy kosztem pozwanej. W sposób jaskrawy naruszała zatem jej interesy.

Podkreślić nadto należało, że także w przypadku stosunków zobowiązaniowych o charakterze dobrowolnym niedopuszczalne jest wykorzystanie przez jedną ze stron swojej pozycji profesjonalisty i ukształtowanie wzorca umownego w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze

stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności gdy zostaje on obciążony nadmiernymi nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych przez instytucję pożyczkową.

Niezbędne było także dokonanie oceny pod kątem abuzywności postanowień przewidujących opłatę za tzw. „Twój pakiet”, zgodnie z którym pozwana uzyskała możliwość jednorazowego skorzystania z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych rat albo obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat (pkt 15 umowy pożyczki, k. 44). Za zawarcie w umowie ww. postanowienia powódka pobrała opłatę w wysokości 1.100 zł. Podkreślić należało, że pomimo jego brzmienia, nie sposób było zatem uznać aby przedmiotowe odroczenie terminu spłaty miało charakter nieodpłatny. Jednocześnie pozwana ponosiła ww. opłatę niezależnie od tego, czy w toku wykonania umowy skorzystała z ww. możliwości. Co istotne, choć z założenia skorzystanie z ww. opcji miało umożliwić pozwanej uniknięcie negatywnych konsekwencji braku możliwości spłaty w terminie takich jak np. wypowiedzenie umowy, to w przypadku spóźnienia z zapłatą choć jednej raty, pozwana nie mogła już z niej skorzystać, mimo, że poniosła związane z tym koszty. Tym samym jego sformułowanie prowadziło do wprowadzenia jej w błąd co do jego skutków i naruszało zasadę uczciwości i lojalności, a nadto w sposób rażąco godziło w ekonomiczne interesy pozwanej.

Tym samym postanowienia wprowadzające opłatę prowizyjną oraz z tytułu usługi (...) należało, jak słusznie uczynił Sąd Rejonowy, uznać za abuzywne i niewiążące pozwanej (art. 385¹ § 1 k.c.).

Zarzuty powódki okazały się zatem bezzasadne. Z kolei zarzuty pozwanej, pomimo częściowo niezrozumiałego sposobu ich sformułowania były częściowo trafne. Brak podstaw do naliczenia opłaty prowizyjnej i z tytułu usługi (...) oraz odsetek od kwoty opłaty przygotowawczej skutkowało bowiem potrzebą wyliczenia prawidłowej kwoty raty przyjmując, że kapitał wynosił 6.750 zł, a roczna stopa oprocentowania 9,86 %. W tym celu Sąd Okręgowy posłużył się jednym z powszechnie dostępnych kalkulatorów pożyczkowych:

Lp. zadłużenie rata część kapitałowa część odsetkowa

1 6 750,00 217,36 161,90 55,46

2 6 588,10 217,36 163,23 54,13

3 6 424,87 217,36 164,57 52,79

4 6 260,31 217,36 165,92 51,44

5 6 094,38 217,36 167,28 50,08

6 5 927,10 217,36 168,66 48,70

7 5 758,44 217,36 170,04 47,32

8 5 588,40 217,36 171,44 45,92

9 5 416,95 217,36 172,85 44,51

10 5 244,10 217,36 174,27 43,09

11 5 069,83 217,36 175,70 41,66

12 4 894,13 217,36 177,15 40,21

13 4 716,98 217,36 178,60 38,76

14 4 538,38 217,36 180,07 37,29

15 4 358,31 217,36 181,55 35,81
16 4 176,76 217,36 183,04 34,32
17 3 993,72 217,36 184,55 32,82
18 3 809,17 217,36 186,06 31,30
19 3 623,11 217,36 187,59 29,77
20 3 435,52 217,36 189,13 28,23
21 3 246,39 217,36 190,69 26,67
22 3 055,71 217,36 192,25 25,11
23 2 863,45 217,36 193,83 23,53
24 2 669,62 217,36 195,42 21,94
25 2 474,20 217,36 197,03 20,33
26 2 277,17 217,36 198,65 18,71
27 2 078,52 217,36 200,28 17,08
28 1 878,24 217,36 201,93 15,43
29 1 676,31 217,36 203,59 13,77
30 1 472,72 217,36 205,26 12,10
31 1 267,46 217,36 206,95 10,41
32 1 060,52 217,36 208,65 8,71
33 851,87 217,36 210,36 7,00
34 641,51 217,36 212,09 5,27
35 429,42 217,36 213,83 3,53
36 215,59 217,36 215,59 1,77
suma: 7 824,96 6 750,00 1 074,96

Tym samym część kapitałowa i odsetkowa rat kształtowała się na poziomie 217,36 zł, a doliczając do nich opłatę przygotowawczą w wysokości 3,59 zł (129 zł/36) ich wysokość wynosiła po 220,95 zł.

Jak wynika z zestawień przedłożonych przez powódkę pozwana do 23 lutego 2020 r. wpłaciła 870 zł, a doręczenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nastąpiło w dniu 18 maja 2020 r. Do tego dnia pozwana powinna zapłacić zaś 5 rat tj. 1.104,75 zł. Przy czym zapłacono kwota pokrywała prawie w całości cztery raty. Tym samym na dzień 18 maja 2020 r. zalegała ona ze spłatą nieco ponad jednej raty, ale zaledwie od 5 dni, a nie jak wymagało tego postanowienie z pkt 8.1a umowy - powyżej 30 dni. Termin płatności piątej raty upływał bowiem 13 maja 2020 r. Tym samym w niniejszej sprawie nie doszło do spełnienia materialnej przesłanki jednostronnego rozwiązania umowy przez powódkę.

Zgodnie art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Powyższe wyklucza zaś możliwość zasądzenia wyższej kwoty niż wskazanej w pozwie i na innej podstawie faktycznej niż ta określona przez powoda (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2019 r., sygn. akt IV CSK 388/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. Akt I ACa 607/17). W efekcie oparcia przez powódkę dochodzonego w przedmiotowym postępowaniu roszczenia o fakt wypowiedzenia umowy pożyczki, które okazało się bezskuteczne, i w związku z obowiązywaniem przedmiotowej umowy do 13 grudnia 2022 r., powództwo polegało tym samym oddaleniu w całości, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I pkt 1) wyroku. Niemniej nie sposób było przyjąć, że Sąd Rejonowy naruszył art. 316 § 1 k.p.c., na podstawie którego po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie ulegał bowiem zmianom w toku postępowania, a przedmiotowa kwestia dotyczyła skutków abuzywności zakwestionowanych postanowień.

Powyższe skutkowało potrzebą zmiany orzeczenia w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I Instancji. W ww. przedmiocie rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c., która w praktyce oznacza, że strona przegrywająca proces ponosi jego koszty i na żądanie obowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej koszty niezbędne do celowej obrony jej praw, do których należą wydatki związane z ustanowieniem profesjonalnego pełnomocnika. W niniejszej sprawie wobec oddalenia powództwa w całości to powódka była stroną przegrywającą. Z uwagi na powyższe zasadne było zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od niej na rzecz pozwanej w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązującej) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, o czym rozstrzygnięto w pkt I ppkt 2 wyroku.

Z kolei w punkcie II wyroku z uwagi na jej bezzasadność oddalono apelację powódki.

O kosztach postępowania apelacyjnego także orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną na podstawie w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. Wobec oddalenia apelacji powódki na rzecz pozwanej należało zasądzić kwotę 900 zł tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym apelacją powódki (§ 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązującej), z kolei z uwagi na uwzględnienia apelacji pozwanej 900 zł tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym jej apelacją (§ 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązującej), co łącznie dało kwotę 1.800 zł. O powyższym Sąd Okręgowy rozstrzygnął w punkcie III wyroku.

Ewa Blumczyńska